

Lubie Wracać Tam, Gdzie Bylem – Michał Bajor

Co dzień nas gna
W nowe strony zadyszany czas
Sto dat, sto spraw
Wciąga nas, gna nas
I moje dni
Wszechobecny pośpiech, czasu znak
Naznaczy mi
Może przez to tak lubię
Lubię wracać tam, gdzie byłem już
Pod ten balkon pełen pnących róż
Na uliczki te znajome tak
Do znajomych drzwi
Pukać myśląc, czy
Czy nie stanie w nich czasami
Ta dziewczyna z warkoczami
Lubię wracać w strony, które znam
Po wspomnienia zostawione tam
By się przejrzeć w nich, odnaleźć w nich
Choćby nikły cień, pierwszych serca drzeń
Kilka nut i kilka wierszy z czasów
Gdy kochałaś pierwszy raz
I Ty, nie raz
W samym środku zdyszanego dnia
Oglądasz się tak jak ja, jak ja
Oglądasz się
Tam, gdzie miłość zostawiłaś, swą
Ty jedna mnie umiesz pojąć, bo lubisz
Lubisz wracać tam gdzie byłaś już
Pod ten balkon pełen pnących róż
Na uliczki te znajome tak
Do znajomych drzwi
Pukać myśląc, czy
Czy nie stanie w nich czasami
Tamten chłopak ze skrzypcami
Lubisz wracać w strony, które znasz
Do mej twarzy zbliżyć Twoją twarz

By się przejrzeć w niej
Odnaleźć w niej
Choćby nikły cień, pierwszych serca drzeń
Kilka nut i kilka wierszy z czasów
Gdy kochałaś pierwszy raz



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych